Dzisiejszy numer zawiera 4 strony

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Piątek Zacharjasza pror.
Sobota Wig. Reginy
Niedziela Narodzenie N. M. P.

Dziś wschód słońca	o godz.	5 02	zach.	6 15
Jutro „ „	„	5 03	„	6 13
Dziś „ księżyca	„	8 41	„	19 41

Nr. 106 | Wąbrzeźno, sobota 7 września 1929 r. | Rok IX

„Nienawiść Obozów"

Kilka dni temu, „Ziemia Lubelska", w artykule wstępnym, pod wyżej wymienionym tytułem omawiała o prowincjonaliźmie między Polakami oraz o walkach obozów partyjnych.

Wiemy doskonale, że tych 3 najezdników, którzy rozerwali nasz kraj na trzy części, dążyło przedewszystkem do tego, by obudzić między Polakami antagonizm. Samo więc przez się rozumie, byśmy w naszym interesie zapobiegali szerzeniu się antagonizmowi, przynoszącemu ostatecznie walki partyjne, walki obozów. Zło, mogące wyniknąć z antagonizmu, jest jeszcze, dzięki Bogu, od nas daleko. Jednakże czujna troskliwość każe nam patrzeć przed siebie i o niebezpieczeństwie, jakie przejść może, ostrzegamy zawczasu.

Słusznie też „Ziemia Lubelska" nawołuje do jedności obozów,

„bo dzisiaj co innego Polaków dzieli, tak jakby byli oni stworzeni do tego, żeby ich wiecznie coś dzieliło. Bo przecież w normalnie rozwijających się społeczeństwach różnice przekonań politycznych muszą być, ale wszędzie te właśne różnice przekonań są cegiełkami, przez które przerzuca się most jedności. U nas jest naczej. Te cegiełki ułożyć się jedna koło drugiej nie są w stanie, bo obozy się u nas nienawidzą. Doprawdy nie jest za silnem wyrażenie: nienawidzą się.

Każdy obóz uważa jedynie siebie za powołanego do urządzania Polski i najlepsze chęci obozu przeciwnego spotykają się z niepraktykowaną prawie nigdzie, pod względem poziomu, krytyką. Cel, jaki przyświeca krytyce, nie ma nawet pozorów wielkiej sprawy. Głównym celem zmięszania z błotem przeciwnika. Nie wchodzi się w to, jakie są pobudki tej, czy innej akcji. Wystarczy, że akcję tę prowadzi konkurent polityczny, żeby ona była absolutnie nie do uznania. Manja wielkości niektórych obozów, zrodzona z jakiegoś na pozór udałego posunięcia, żądza władzy i użycia, dominujący nad wszystkiem egoizm partyjny, absolutny brak tężyzny opinji publicznej, której się nikt dzisiaj nie boi i z nią się nie liczy, oto cecha naszego społeczeństwa. Ten smutny plon musi być takim skoro gleba, z której się rodzi, nawożona jest nienawiścią".

Na miłość boską, nie można przecież wiecznie krakać i wiecznie od kogoś czegoś oczekiwać. Prawica widziałaby szczęście Polski w zwycięstwie nacjonalizmu na zachodzie, lewica ocalenie widzi w zwycięstwie socjalistów na zachodze. Ale przecież spojrzyjmy na życie oczami ludzi trzeźwych, umiejących liczyć, kalkulować i dajmy światu realne korzyści, wynikające z istnienia Polski mocarstwowej, a nie widowisko trzymających się za łby tańczących niewolnków".

Naprawdę powinniśmy zakończyć z kłótniami, z samochwalstwem, bo to wiele pożytku nie przynosi a tylko zabiera sporo drogiego czasu Niech nienawiść obozów zniknie, niecch niema u nas miejsca duch antagonizmu, bo, jak słusznie powiedział Ks. Skarga. **„Ojczyzna, jako jedyna matka, rozdziałów nie cierpi, wszyscyśmy synowie jej z żywota jej urodzeni"...**

(Oo)

Proces przeciw ludożercom.



Kilka dni temu zakończył się na Węgrzech proces przeciw cyganom - ludożercom. Obrazek przedstawia głównego herszta, którego prowadzą do więzienia.

Starania o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej

Jak donoszą z Warszawy, Stronnictwo Narodowe zabiega gorączkowo o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej. Socjaliści, proszeni o udzielenie swych podpisów pod wniosek, oświadczyli, że będą działać na własną rękę.

—o—

Pogłoski o zmianach w rządzie nie ustają

Korespondent warszawski „Berliner Tageblatt" w korespondencji p. t. „Walka o władzę w Warszawie" pisze, że ośrodkiem sytuacji wewnętrzno - politycznej jest osobista walka (?) między pułk. Prystorem i pułk. Matuszewskim.

Prawdopodobne jest ustąpienie premjera Świtalskiego. Na jego miejsce wysuwają pułk Matuszewskiego i prof. Krzyżanowskiego.

Początkiem nowej wojny światowej jest wojna sowiecko - chińska

Komisarz ludowy do spraw wojennych Bolszewji, Rykow wygłosił wojowniczą przemowę w moskiewskiej szkole wojskowej z okazji mianowania nowych oficerów armji czerwonej.

Rykow oświadczył, że stosunki między Rosją a państwami burżuazyjnemi zaostrzyły się tak silnie, że jest rzeczą zupełnie pewną, iż światu grozi nowa wojna światowa, o wiele straszniejsza, niż poprzednia.

Początkiem tej wojny światowej jest wojna sowiecko-chińska.

—o—

Z obrad Ligi Narodów

Zgromadzenie Ligi Narodów prowadziło w dalszym ciągu na posiedzeniu środowem rozpoczętą debatę.

Sen. Dandurand (Kanada) podał do wiadomości, że Kanada również przystępuje do klauzuli fakultatywnej o obowiązkowem rozjemstwie Trybunału haskego. Następnie Dandurand dał obraz prac Rady Lgi w czasie sesji madryckej, zatrzymując się specjalnie na sprawach mniejszościowych.

Mówca oświadczył, że procedura ochrony mniejszości, a szczególne procedura postępowania z petycjami, uległa znacznej poprawie, ugruntowując prawa mniejszości.

W dalszym ciągu przemawiali przedstawiciele Peru i Boliwji, które to państwa po kilkoletniej przerwie ponownie przystąpły do prac Ligi Narodów. Poseł Peruwiński w Paryżu Cornoso doniósł o przystąpieniu Peru do klauzuli fakultatywnej i wysunął projekt utworzenia specjalnej komisji zadaniem której byłoby sharmonizowane paktu Kellogа z paktem Ligi Narodów.

W imieniu Boliwji przemawiał Costadu Rels, dziękując Lidze za jej interwencję w czasie konfliktu między Boliwją a Paragwajem.

—o—

DZIWNY ZBIEG OKOLICZNOŚCI.

Przed kilku dniami jedna z mieszkanek Makuszowa koło Skolego, niejaka Ruchla Esensteinówna przeżyła niezwykle tragiczny dzień. Oto przed kilku laty wyemigrował do Palestyny syn jej, zostawiając matce dolarówkę. Przy ostatniem ciągnieniu wygrana w kwocie 8.000 dolarów padła na numer jej dolarówki. Wiadomość tę przyniósł jej listonosz, który doręczył list z banku, w którym była zdeponowana dolarówka.

Ten sam listonosz doręczył jej drugi list z wiadomością z Palestyny, że syn jej poległ w walkach z Arabami.

—:—

Z POMOCĄ MATERJALNĄ SPIESZĄ ŻYDZI WILEŃSCY DLA SWOICH ZIOMKÓW.

Z Wilna donoszą: Gmina żydowska jednogłośnie uchwaliła 10 tys. zł dla ofiar zajść palestyńskich. Rabin żydowskiej gminy we Wilnie otrzymał od rabina Jerozolimskiego telegram, w którym tenże donosi: Czekamy na pomoc Bożą, bo skądinąd jej nie mamy. Ratujce — wszelkie środki — a również pieniężne są pożądane.

—:—

W OBRONIE SYNA.

W Urlach pod Tłuszczem, 53-letnia Rozalja Mochowa, żona gospodarza, widząc, że syn jej był napadnięty przez kilku kolegów, którzy pałali do niego nienawiścią, wybiegła z mieszkania na drogę i stanęła w obronie syna.

W tym czasie jeden z uczestników napadu wystrzelił z rewolweru i kula ugodziła Mochową w okolicę brzucha z lewej strony.

Ranną przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie wkrótce zmarła. Zabójca zbiegł.

—o—

ŻYWCEM SPALONY.

W młynie Witkowskiego w Kaliszu wybuchł ubiegłej nocy ogromny pożar, który strawił cały młyn doszczętnie. Straty wynoszą 75 tys. złotych

W czasie pożaru do płonącego już budynku wskoczył syn Witkowskiego Hieronim, chcąc ratować dokumenty handlowe i nie uszedł już z życiem.

—:—

KATOLIK NIE MOŻE BYĆ SOCJALISTĄ.

Pewien katolicki tygodnik z Poznania daje tak słuszne uwagi:

Program partji socjalistycznej jest wrogi Kościołowi i religji.

1. Podług tego programu religja winna być z życia publicznego wykluczona. Państwo winno być pogańskie. Religja ze szkół usunięta. Wykłady teologiczne czyli o Bogu przy uniwersytetach t. j. najwyższych uczelniach zniesione. Dobra kościelne mają być zabrane. Mord dzieci przed urodzeniem dozwolony i prawnie uregulowany.

2. Gdziekolwiek socjaliści się pojawią, wszędzie odczuje się ich działalność dla religji szkodliwą.

3. Gdziekolwiek socjaliści biorą władzę w swe ręce, zrzucają wszelką maskę i rozpoczynają walkę z religją, (przykładem Rosja i Meksyk).

—x—

ZEPELIN W FRIDRICHSCHAFEN.

W środę o godz. 8,40 wylądował we Friedrichschafen „Zeppelin" niemiecki.

14-LETNI ZABÓJCA.

Lwów. 5. 9. W Busku zdarzył się wypadek zabójstwa, którego sprawcą jest 14-letni Wiktor Bandrowski, uczeń 5-tej klasy szkoły powszechnej. Między Bandrowskim a jego rówieśnikiem 14 letnim Władysławem Gazdą wynikła sprzeczka. Bandrowski uderzony w twarz, uderzył nożem Gazdę w szyję i przeciął mu tętnicę. W kilka chwil później, mimo natychmiastowej pomocy Gazda życie zakończył. Bandrowskiego aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych.

—:—

Do czego prowadzi próżność?

Prezydent policji w Indiano polis otrzymał list, opatrzony dosyć oryginalnym podpisem: „Dwie garsonki rozbójnice B. i T.".

Niemniej oryginalną była również treść owego bileciku, który brzmiał jak następuje:

„Ponieważ pragnęłyśmy dotychczas nadaremnie bardziej urozmaiconego życia, postanowiłyśmy przeto poświęcić się bandytyzmowi. Dokonałyśmy już pomyślnie kilku napadów rabunkowych; pragnąc jednak mieć spokojne sumienie, ofiarowałyśmy cały łup na cele dobroczynne".

Treść tego listu, jak wypływa z pewnych danych, będących w posiadaniu policji, jest najzupełniej prawdziwa, nie pozostaje więc nic innego, jak odszukanie obu jego autorek, które w tak niezwykły i iście merykański sposób pragną nieco urozmaicić sobie monotonję swej egzystencji.

Nowe loty „Zeppelina"

Tym razem nad Górnym Śląskiem i Pomorzem — Celowa antypolska agitacja.

Nacjonalistyczny dziennik „Der Tag" dowiaduje się, że po przybyciu sterowca „Hr. Zeppelina" dziś rano do Friedrichshafen, statek na pewien czas przerwie swą pracę, poczem ma podjąć dwie podróże agitacyjne antypolskie. Celem jednej z tych podróży będzie Górny Śląsk, gdzie w celach propagandowych „Hr. Zepelin" przeleci nad najważniejszemi miejscowościami wzdłuż granicy polskiej. Wkrótce potem „Hr. Zeppelin" wystartuje do drugiej swej podróży propagandowej przez Pomorze polskie do Prus wschodnich, przelatując i tam w pobliżu granicy polskiej i ponad granicznemi miastami wschodnio - pruskiemi. Dopiero z początkiem października „Hr. Zeppelin" uda się znowu w dalszą podróż.

—x—

Położenie w Palestynie nadal groźne

„United Press" donosi z Jerozolimy, że banda arabska licząca 1000 ludzi przedsiewzięła atak na osadę żydowską Hittin, została jednak odparta przez oddział wojska angielskiego, przyczem padło 12 arabów.

Dalsze starcia między wojskami angielskiemi a arabami rozegrały się na przedmieściu Jerozolimy Talpiodh, lecz i tu arabowie zostali odparci ze stratami. Pozatem w Palestynie panuje stosunkowo spokój.

Rewizje przedsięwzięte po wsiach arabskich trwają w dalszym ciągu. Przedsięwzięte zostały również liczne aresztowania. Skonfiskowano znaczną ilość przedmiotów wartościowych pochodzących z rabunków.

Wedle doniesień z Safet znaleziono tam w cysternie znaczną ilość trupów, których tożsamość nie udało się stwierdzić.

—x—

CO SŁYCHAĆ W POWIECIE?

„Czerwony kur" nad Kurkocinem

Onegdaj z niewiadomych dotąd przyczyn, spaliły się dwa stogi, jeden stóg pszenicy a drugi stóg owsa, należące do p. Stefana Głamińskiego w Kurkocinie. Szkody wynoszą 10 tysięcy złotych.

O wypadku zawiadomiono prokuratorję przy Sądzie Okręgowym w Toruniu, która prowadzi dochodzenia, celem wykrycia przyczyn pożaru.

—x—

Straszne poparzenia wrzącą smołą

(Wypadek organisty w Kowalewie.)

W ubiegły piątek wydarzył się w Kowalewie straszny wypadek. Mianowicie organista tamtejszej parafji p. Betlejewski, warzył u siebie na podwórzu smołę. Wylatująca z kotła smoła poparzyła p. Betlejewskiego tak nieszczęśliwie na rękach, że nietylko skóra, ale ciało zupełnie zeszły. Nieszczęśliwego p. B. w stanie nieprzytomnym odwieziono do lecznicy w Wąbrzeźnie.

Program święta P. W. i W. F. w Wąbrzeźnie

Dnia 14. 9.: w godzinach wieczornych capstrzyk z pochodniami i orkiestrą po ulicach miasta.

Dnia 15. 9.: godz. 9-ta: zbiórka jednostek p. w. na rynku miejskim, raport i przegląd,

godz. 10-ta: uroczyste nabożeństwo z okolicznościowem kazaniem przed ołtarzem polowym,

godz. 11-ta: defilada jednostek p. w. na ul. Kolejowej przed domem roln.-handl. p. Klimka,

godz. 12,30: wspólny obiad żołnierski na placu Szkoły Powsz.,

godz. 14-ta: 1. zawody strzeleckie z broni wojskowej na strzelnicy w Czystochlebiu dla mężczyzn: odl. 100 m. leżąc bez podp., tarcz. piersc. z główką, warunki najw. ilość punktów — nagrody: 2 karabinki małokal., 1 żeton złoty, 1 żeton srebrny, 1 żeton bronzowy, 1 dyplom;

2. zawody strzeleckie z broni małokalibrowej na strzelnicy Bractwa Strzel. dla p. w. kobiet: odl. 50 m. stojąc z wolnej ręki, tarcza 10 piersc., warunki najw. ilość punktów — nagrody: 1 żeton srebrny, 1 dyplom.

3. zawody lekkoatletyczne dla stow. i hufców szkolnych p. w. na placu „luksus";

a) biegi: 100 m. i 3000 m., nagrody: 1 stat. Marsz J. Piłsudskiego, 2 żetony bronzowe, 4 dyplomy;

b) skoki zwyż, wdal i o tyczce, nagrody: 6 żetonów bronz., 12 dyplomów;

c) rzuty: granatem, oszczepem i dyskiem, nagrody: 6 żetonów bronz., 12 dyplomów;

d) sztafeta 4×100 m., nagrody: 2 żetony srebrne;

e) gry sportowe: siatkówka wzgl. koszykówka, rozgr. międzyhufcowe i międzystowarzyszeniowe, nagrody, 2 dyplomy;

godz. 16,30: pokazy wojskowe:

1. pokaz wzorowej lekcji walki na bagnety,
2. pokaz kopania wnęku strzeleckiego w czasie walki,
3. pokaz rozkładania i składania karabina maszynowego,
4. pokaz nakładania i zdejmowania maski przeciwgazowej w marszu;

godz. 19-ta: koniec zawodów i pokazów, rozdanie nagród i defilada zawodników;

godz. 20-ta: kolacja i bezpłatne przedstawienie w miejscowem kinie dla wszystkich jednostek p. w. biorących udział w święcie powiatowem.

W dniach przed świętem jak też i w dniu samego święta odpowiednia reklama i propaganda znaczenia p. w. i w. f. na samochodach udekorowanych zielenią, napisami i pokazami obrony przeciwlotniczej i przeciwlotniczej.

Wielka burza nad Wąbrzeźnem i okolicą.

Wczoraj w godzinach wieczornych, rozpętała się nad miastem i okolicą wielka burza, połączona z grzmotem i ulewnym deszczem. Silny wiatr, towarzyszący burzy przez cały czas jej trwania, wyrządził olbrzymie szkody w ogrodnictwie, albowiem nie dojrzały jeszcze owoc postrącał z drzew.

Brak prądu elektrycznego pogarszał sytuację. Pioruny bijąc prawie że bezustannie musiały również wiele szkód wyrządzić, albowiem widziane były aż cztery łuny. Ze względu jednak na daleką odległość miejsc pożaru, Straży Pożarnej nie alarmowano.

Gdzie i jakie szkody burza wyrządziła do tej chwili nam nie wiadomo.

Dzisiejsze powietrze zupełnie parne od rana, każe nam się spodziewać znowu burzy.

Pożar od pioruna w Radowiskach Wielkich.

Podczas wczorajszej burzy przechodzącej również nad naszą okolicą, piorun uderzył w zabudowanie gospodarskie p. Baryłskiego. Prócz zabudowań spłonął żywy inwentarz.

Straty materjalne poważne. Akcję ratunkową utrudniał deszcz oraz wichura.

Jak w ostatniej chwili nam donoszą, również w okolicy Jaworzą widziano olbrzymią łunę, bardzo długo trwającą. Bliższych szczegółów na razie brak.

DO MŁODZIEŻY SZKOLNEJ!

Wasi dziadowie i ojcowie wywalczyli Wam wolną i niepodległą Ojczyznę swą krwią, cierpieniem i pracą.

Jeżeli ich zdaniem dziejowem było uwolnienie Ojczyzny z dławiącej niewoli to Waszym, nowego pokolenia celem jest wolność tę utrzymać i utrwalić. Waszem zadaniem jest budować wielki gmach niepodległej, wielkiej, potężnej i szczęśliwej Polski.

Musicie to zrozumieć, jeżeli chcecie być prawdziwymi obywatelami i godnymi spadkobiercami tych, co cierpieli i umierali za waszą Wolność.

Jeżeli chcecie żyć i pracować dla własnego Państwa, musicie pamiętać, że o potędze Państwa decyduje nietylko ilość żołnierzy i armat, lecz

przedewszystkiem tężyzna moralna i jego stan gospodarczy.

Jeśli dążycie do tego, żeby Wasza Ojczyzna by la szczęśliwa, potężna i bogata — wszelkiemi siłami musicie współdziałać w rozwoju rodzimego rol nictwa, przemysłu i handlu.

W przededniu nowego roku szkolnego, kiedy zaopatrywać się będziecie w nowe przybory i pomoce do Waszej pracy w szkole, w artramenty, ołówki, pióra, farby, cyrkle, mapy, atlasy, globusy, przyrządy fizyczne i t. d., pamiętajcie, że wszystkie te przedmioty wytwarza przemysł krajowy, że krajowe przybory i pomoce szkolne w niczem nie ustępują zagranicznym. Pamiętajcie, że kupując wyroby krajowe współdziałacie w rozwoju kra jowego przemysłu i handlu, podnosicie dobrobyt Państwa, którego jesteście obywatelami, dajecie chleb i zarobek Waszym najbliższym, a w przyszłości sobie samym. Pamiętajcie, że Anglik Francuz, czy Niemiec nawet zagranicą poszukuje wyrobów swojego kraju, a Wy u siebie kupujecie często bezkrytycznie towary zagraniczne, chociaż krajowe nie są gorsze, ani droższe.

UWAŻAJ BY DO SAMORZĄDU NIE DOSTALI SIĘ LUDZIE NIEODPOWIEDNI.

Skończyło się składanie list wyborczych, zakończyły się tarcia przy ustalaniu kandydatów. Zdało by się, że z ustanowieniem kandydatów i zło żeniem list, wszystko jest w porządku.

Mylne to zapatrywania!

Dotąd nie zastanawialiśmy się nad tem, że wystawionych jest aż 9 list, gdy tymczasem mogłoby być tylko 4.

Kto temu winien?

Winni są ci, którzy pomimo nawoływań ludzi dobrej woli, mających rzeczywiście dobro miasta na oku, odsunęli się w ostatniej chwili od współpracy nad utworzeniem jednej, polskiej listy gospo darczej. Na nic nie przydały się gorące nawoływania i prośby pana Starosty p. dr. Prądzyńskiego, który wskazał na zło, wynikające z rozdrabniania społeczeństwa przy wyborach.

Mozolne zebrania i debaty w kierunku utworzenia listy jednolitej, nie przyniosły pomyślnego załatwienia sprawy.

Przynależność stanowa, partyjna, i pieniactwo, wzięły w niektórych jednostkach górę nad rozsądkiem i uczciwością i w ten sposób zgangrenowane partyjnictwo usiłuje wejść do samorządu.

Prawdę mówiąc, że gdyby była jedność i zgoda, wybory nie potrzebowałyby się odbyć, tak jak w Sępólnie, gdzie wystawiono jedną tylko listę.

Dziś już nawołujemy, by przy nadchodzących wyborach **nikt nie głosował na partyjników** i krzykaczy, lecz na rozumnych, statecznych, światłych i dzielnych obywateli, znanych z rzetelnej pracy społecznej w jakiejkolwiek bądź gałęzi.

Obowiązkiem każdego **prawego Polaka jest nie dopuścić,** aby sprawy samorządowe miały dostać się w ręce ludzi nieodpowiednich i nie odpowiedzialnych. Jest to obowiązkiem przed Wami samymi, obowiązkiem przed Waszymi dziećmi, obowiąz kiem przed Ojczyzną.

PRZEZ SZPARY

Z Bydgoszczy 4 dni ekspresem. — Z Brukseli 3 dni przesyłka zwyczajna.

Leżą przedemną trzy listy: 2 z Bydgoszczy a jeden z Brukseli. Listy z Bydgoszczy, adresowane do tutejszej elektrowni, wysłane są ekspres polecony — natomiast list z Brukseli jest zwykły, adresowany do Redakcji.

Jeden list ekspresowy, wysłany był, jak wynika z pieczęci 2 września br. a drugi 4 września a trzeci list, z Brukseli, nosi datę 3 września. Wszystkie te trzy listy przyszły dzisiaj rano tj. w piątek Przecieram oczy. Jakto? Listy ekspresowy szedł aż 4 dni z Bydgoszczy, drugi (również ekspres) z tej samej miejscowości przybył po dwóch dniach, natomiast trzeci, list, nieekspresowy z Brukseli, 3 dni. Która więc poczta sprawniejsza?

Naprawdę, musimy zabrać się do takich wypadków, zdarzających się na naszych pocztach, ze szkodą ogółu. List ekspresowy z Bydgoszczy winien nie iść dłużej jak 24 godziny!

Widocznie Bydgoszcz jest dalej położona od Brukseli. A może któryś z urzędników na poczcie nie wiedział, gdzie leży Wąbrzeźno. Z pewnością gdyby list zaadresowany był do „Briesen" prędzej by andszedł??? Pytamy się!!! (Oran).

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 6 września 1929 r.

— DZISIEJSZY NUMER wychodzi z opóźnieniem o to z powodu wypadków spowodowanych siłą wyższą. Następny numer ukaże się jak zwykle w poniedziałek.

— Z powodów od nas niezależnych nie możemy dodać dodatku tygodniowego, za co Czytelników bardzo przepraszamy. Nast. dodatek oraz Rol nik ukaże się w przyszłym tygodniu.

PAMIĘTAJ ŻE...

v jutro rozpoczyna się ciągnienie losów 4-tej klasy Polskiej Loterji Państwowej. Los możesz jesz cze dziś kupić w kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego"

v— Bractwo Strzeleckie puściło w obieg losy **loterji fantowej na rzecz budowy „Domu Ludowego".** Czy los ten za 1 złotego już kupiłeś?

v— im więcej będzie Czytelników naszego pisma tem lepsze ono będzie. Staraj się więc o nowych Czytelników!

— **Nowy mistrz fryzjerski.** Pan Świtalski, właściciel zakładu fryzjerskiego, złożył w tych dniach egzamin na mistrza fryzjerskiego damsk. i męskiego. Z okazji tej życzymy p. Świtalskiemu wszelkiej pomyślności.

— **Ustąpienie znanej działaczki.** Na wczorajszem zebraniu Towarzystwa Świętego Wincentego a Paulo ustąpiła z prezesury p. Łukiewska, przenosząc się na majątek swej córki. W miejsce p. Łukiewskiej, wybrano p. dr. Piotrowską na prezeskę Towarzystwa.

Odchodząca pani prez. Łukiewska niezmordowanie przez ćwierć wieku (25 lat) pracowała jako prezeska w Towarzystwie św. Wincentego a Paulo dopomagając ubogim, którym, przez swe litościwe serce wiele dobrego uczyniła. Żałować należy, że tracimy w Wąbrzeźnie tak znakomitą bezinteresowną działaczkę społeczną i filantropijną. O czynach p. prez. Łukiewskiej powrócimy raz jeszcze. Dziś, natomiast, składamy p. prez. Łukiewskiej w imieniu tych wszystkich ubogich, którym tyle dobrego wyświadczyła serdeczne „Bóg zapłać".

Nowowybranej prez. p. dr. Piotrowskiej, życzymy by tak, jak p. prez. Łukiewska również praco wała 25 lat na chwałę Bogu i na pożytek ludziom.

— **Kradzież.** U p. Grygula z ulicy Chełmińskiej, skradziono w niewytłomaczony sposób 30,— zł.

— **Katastrofa samochodowa pod plebanką.** Przedwczoraj t. j. w środę, wydarzyła się katastrofa samochodowa pod Plebanką, nie pociągając za sobą większych następstw. Samochód Dz nr 6087 marki „Studebaker" zdążający do Wąbrzeźna, wpadł do rowu, przewracając się. Wskutek przewrócenia, samochód został strzaskany a właściciel kierujący samochodem odniósł lżejsze obrażenia.

— **Z notatnika myśliwego.** W obecnym czasie wolno polować na: kuropatwy, przepiórki, słonki, bataljony, dzikie, kaczki, kaczory i inne ptactwo wodne i błotne, dzikie łabędzie.

— **Bociany już odleciały.** Nadchodząca w szybkiem tempie jesień sprawiła, że ptaki, które u nas przez całą wiosnę i lato gościły, opuszczają nasze strony. Bocian, rozweselający nas swoim klekotaniem, uciecha naszych milusińskich, już odleciał w ciepłe kraje. Jaskółki także szykują się do odlotu, gromadząc się razem.

Na polach można zauważyć już jesień, chociaż jesieni kalendarzowej jeszcze nie mamy. Niektóre drzewa opadają z liści a inne, żółkną powoli. Idzie więc powoli, krokiem równomiernym, lecz szybkim polska jesień.

— **Ciekawe zawody rewanżowe w piłkę nożną** odbędą się w niedzielę dnia 8 bm. pomiędzy tutejszą „Pomorzanką" a P. K. S-em (Podgórski Klub Sportowy) Toruń. Zawody te będą tem ciekawsze, że „Pomorzanka" po jedynej tegorocznej porażce z tymże klubem w stosunku 2 : 1 starać się będzie w rewanżowem spotkaniu zrehabilitować swoją renomę i nadzieja pokładana w niej przez naszych sympatyków sportu ziści się.

Początek zawodów o godzinie 4 popołudniu.

— **Więcej zważać na dzieci!** Niema dnia, by nie dochodziły do nas skargi na złe zachowanie się dzieci na ulicach. Dzieci pod niczyjem dozorem bawiące się na ulicach, rzucają na przechodniów kamieniami, uważając ten występek jako odpowiednią zabawkę. Apelujemy do rodziców i wychowawców, by więcej zważali na swe dzieci i wychowanków, albowiem za szkody nieletnich odpowiadają rodzice wzgl. wychowawcy. Więc zważać więcej na dzieci. Niech po ulicy się nie wałęsają, bo ulica nikomu jeszcze porządnego wychowania nie dała i dać nie może!

— **Brdyujście.** (Katastrofa samochodowa). Szosą toruńską w kierunku Bydgoszczy pędziło auto ciężarowe, prowadzone przez szofera, na którem znajdował się właściciel tegoż p. Lewandowski i jego biuralistka p. Gertruda Andrzejkiewiczówna z Torunia. W chwili, gdy auto znajdowało się w pełnym biegu, tuż przy fabryce „Kabel Polski", wyjechał z bocznej drogi na szosę pewien rowerzysta. Potrzebny był tylko jeden moment, aby ów rowerzysta został przejechany na miejscu.

Szofer widząc to, zahamował auto i nagle skręcił w bok. Skutkiem tego przez silne nadrzucenie, wpadło auto do przydrożnego rowu, przywalając swym ciężarem Lewandowskiego i biuralistkę Andrzejkiewiczównę. Lewandowski poniósł śmierć na miejscu, a Andrzejkiewiczówna doznała ciężkich obrażeń cielesnych, łamiąc sobie prawą nogę. Szofer natomiast wyszedł bez szwanku.

RUCH TOWARZYSTW

— **Baczność Lutnia.** Następna lekcja śpiewu w poniedziałek 9 Września w zwykłym czasie i lokalu.

Dla wćwiczenia nowych pieśni na odbyć się mający koncert Lutni prosi o punktualne przybycie wszystkich śpiewaków Zarząd.

NOTOWANIA GIEŁDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 5. IX 1929 r.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.

Żyto	25,50—26,50
Pszenica	42,00—44,00
Jęczmień zw.	26,50—27,50
Jęczmień brow.	28,50—31,50
Owies	23,00—25,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—,——,—
Mąka pszenna 65% z work.	68,00—72,70
Otręby żytne	19,25—20,20
Otręby przenne	21,75—22,55

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski" B. Szczuka, Wąbrzeźno

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno

Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Za liczne dowody pamięci i współczucia oraz oddanie ostatniej przysługi mojemu kochanemu mężowi, a naszemu drogiemu ojcu śp.

W. Perlińskiemu

składa Przewielebn. Duchowieństwu, Ojcom Żywego Różańca, Cechowi Krawieckiemu, Tow. Samodzielnym Rzemieślnikom oraz wszystkim krewnym i znajomym serdeczne

Bóg zapłać

żona z dziećmi.

Wąbrzeźno, dnia 6. 9. 1929 r.

Stroiciel i korektor fortepianów

przyjechał na życzenie kilku obywateli miasta Wąbrzeźna. Wykonuje prace sumiennie i fachowo. Cena przystępna. Zgłoszenia uprasza się piśmiennie łubjustnie nadesłać pod adres **M. Z. Wróblewski Wąbrzeźno Grand Caffee**

Potrzebny zaraz

człowiek

do rozwożenia piwa **Betlejewski**, junjor Mickiewicza 28

Loterja fantowa

Bractwa Strzeleckiego w Wąbrzeźnie

na rzecz budowy stadjonu dla P. W. i W. F. oraz Domu Ludowego.

Jedna chwila decyduje o szczęściu!!!

Żadna transakcja handlowa, żadna polisa ubezpieczająca, nie mogą dać odrazu tego, ile wygrać można w loterji fantowej **Bractwa Strzeleckiego w Wąbrzeźnie.**

CIĄGNIENIE odbędzie się publicznie w dniach **14 i 15 listopada br.** przy współudziale notarjusza lub organów kontroli Skarbowej oraz zarządu Bractwa i zaproszonych gości.

3000 cennych fantów

CENA LOSU zł 1—, przy zakupie losów za 10,— zł sztuk 11, za 100 zł sztuk 110 zł.

Główniejsze wygrane:

Fortepian, pokój jadalny, pokój męski, maszyny do szycia, stojący zegar, rowery. centryfuga, kuchnie, serwisy obiadowe, serwisy do kawy, dywany, zegarki kieszonkowe, skrzypce, widelce, noże, fuzja (dubeltówka), parasole, teki skórzane, łyżeczki srebrne, budziki i t. d. i t. d.

Zamówienia kierować prosimy do p. **Aleksandra Lontkowskiego,** kupca i właściciela nieruchomości **w Wąbrzeźnie Rynek nr. 10.**

Dziwić nikogo nie powinno

że z miesiąca na miesiąc **wzrastają wkłady oszczędnościowe w**

Kasie Spółdzielczej Parc.-Osadniczej w Grudziądzu

bo **Kasa płaci 10% od wkładów**

Całym swoim majątkiem w kwocie **3.500.000 zł** gwarantuje terminowy zwrot wkładów. **1.000 złotych wypłaca natychmiast,** wyższe kwoty za dwutygodniowem wypowiedzeniem. **Rozlosowuje wysokie premje** pomiędzy wszystkich wkładców.

W każdej chwili od godz. 8-mej rano do 6-tej wieczorem **jest czynną.** Najkorzystniej jest przeto lokować wkłady oszczędnościowe w

Kasie Spółdzielczej Parc.-Osadniczej w Grudziądzu

Plac 23 Stycznia Nr. 21. Telefon nr. 890.

P.K.O. Warszawa Nr. 170.215. P.K.O. Poznań Nr. 206.780

Wszelkie przeróbki

w zakresie kuśnierskim

wykonuje w własnej pracowni

FELIKS KLIMASZKA mistrz kuśnierski

Wąbrzeźno, ul. Kolejowa — Mestwina tel. 11

Specjalny skład futer

Tel. 142 **TORUŃ,** Stary Rynek 11 Tel. 142



Zysk na kieszeni i zysk na zdrowiu!

Przy praniu Persilem zbyteczne jest wszelkie pranie wstępne, przedewszystkiem zaś niehygjeniczne tarcie i szczotkowanie. Niechaj Persil sam wykona całą pracę! Persil zrobi swoje! Ale pamiętać zawsze, że należy Persil rozpuścić w zimnej wodzie, a bieliznę zagotować raz jeden i to krótko! Wystarczy to zupełnie. 1 paczkę Persilu wziąć na 2½ do 3 wiader wody.

Co Persil to Persil



Polecam tanio

ZEGARY STOJĄCE, SALONOWE, zegarki męskie i damskie, złote i srebrne, budziki.

:-: Obrączki i podarunki ślubne na wesela :-:

Biżuterja złota i srebrna

Grawerowanie monogramów. Okulary w różnych fasonach,

Największy warsztat reparacyjny

Obsługa li tylko przez mistrza.

Br. Gerke - Wąbrzeźno

ul. Kolejowa

Najpoważniejszy zakład zegarmistrz. i złotniczy

Kino-Teatr

Dwór Wąbrzeski

W sobotę, dnia 7 i niedzielę, dn 8 września o godzinie 8,30 w.

Potęga namiętności

Wspaniały dramat filmowy, osnuty na tle słynnej powieści laureatki nagrody Nobla **„Karin Michaelis"** pt.:

WIEK NIEBEZPIECZNY

W rolach głównych największe sławy ekranów europejskich jak

ASTA NILSEN :-: MARJA PAUDLER I BERNARD GOETZKE

Przepyszna i kosztowna wyst. Fenomenalna gra. Wspaniałe widoki. —

Ceny zniżone!

Potrzebny zaraz

chłopiec

do posyłek

Hotel pod Białym Orłem

LEKCYJ GRY

na fortepianie

udziela

Helena Kozłowska

Sprzedam

umeblowanie salonu

meble w dobrym stanie

Grudziądzka 10 II piętro na prawo

Poszukuje zaraz

służącej

najchętniej z wioski

Grudziądzka 10 II piętro na prawo

Zabłąkane źrebię

jest do odebrania

FALARSKI

Główny Dworzec 28

Powózka

na parę koni i pojedynkę oraz

tonbank i regał

do wódek zaraz na sprzedaż

M. Betlejewski, senj.

Wąbrzeźno, Rynek 1

Telefon 106

Gorzelnia Wałycz

pow. Wąbrzeźno poszukuje

ELEWA

Bliższe szczegóły w kierownictwie gorzelni.

Kino SŁOŃCE Kino

Dziś w piątek poraz ostatni

BEBE DANIELS w filmie

Córka Zorry

Jutro w sobotę o godzinie 5 po poł. Specjalne przedstawienie dla dzieci

Złodziej z Bagdadu

Lokal

handlowy, w najlepszym położeniu miasta, nadający się na każde przedsiębiorstwo od 1. 10. br. do wydzierżawienia lub przejęcia z towarem.

Oferty pod ABC 508 do Głosu Wąbrzeskiego.

KINO SŁOŃCE

HOTEL pod BIAŁYM ORŁEM

Od dziś w sobotę, dnia 7-go bm. i dnie następne

wyświetlamy największy epos świata

ZŁODZIEJ z BAGDADU

W roli płównej **DOUGLAS FAIRBANKS**

Role tytułowe kreują najsłynniejsi aktorowie jak **Douglas Fairbanks, Snitc Edwards, Julanna Johnston** i przeszło 10 tysięcy statystów, aktorów i niezliczone tłumy amatorów oraz fakirzy, kupcy, tancerze niewolnicy lud i wojsko.

UWAGA! **Dla dzieci** UWAGA!

SPECJALNE PRZEDSTAWIENIE

W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 5-tej p.p. Ceny zwykłe!

Aby dać możność każdemu i bez natłoku zobaczenia tak wzniosłego arcydzieła, wyświetlamy powyższy film aż 4 dni i to **PREMJERA w sobotę, dn. 7 bm. punkt. o g. 5 po poł. i 8,15 w., w niedzielę, 8 o g. 5 po poł i 8,15 w., w poniedziałek, 9 bm. o g. 8,15 w., we wtorek, dnia 10 bm. o g. 8,15 wieczorem. Ceny w dalszym ciągu zniżone!**

Następny program

FANFARY MIŁOŚCI